

Sygn. akt I PK 10/14

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa K. P.
przeciwko Lasom Państwowym - Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 maja 2014 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 23 września 2013 r., sygn. akt VII Pa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu stronie pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z 16 lutego 2010 r. zasądził na rzecz K. P. od Lasów Państwowych – Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w K. kwotę 13.061 zł tytułem odprawy emerytalnej z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2007 r. do dnia zapłaty.

Sąd Okręgowy w K. – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 26 sierpnia 2010 r. oddalił apelację strony pozwanej od powyższego wyroku. Na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej Sąd Najwyższy wyrokiem z 16 czerwca 2011 r., I PK 272/10, uchylił wyrok Sądu Okręgowego z 26 sierpnia 2010 r. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w K. – stwierdziwszy, że Sąd pierwszej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie określił elementów stanu faktycznego, które stały się podstawą rozstrzygnięcia – wyrokiem z 23 listopada 2011 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego z 16 lutego 2010 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy wyrokiem z 22 lutego 2012 r., IV P (...), ponownie uwzględnił powództwo o odprawę emerytalną. Wyrokiem z 5 września 2012 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację strony pozwanej od tego wyroku.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 5 września 2012 r. złożyła strona pozwana. Sąd Najwyższy wyrokiem z 14 maja 2013 r., I PK 284/12, ponownie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Najwyższy stwierdził, że skarga kasacyjna po raz drugi i z tych samych przyczyn okazała się mieć uzasadnione podstawy. Z uzasadnienia wyroku zaskarżonego skargą kasacyjną nie wynikało bowiem, jakimi motywami kierował się Sąd Okręgowy uznając, że w sprawie nie ma miejsca na zastosowanie art. 92¹ § 2 k.p. Sąd ten nie wskazał nawet podstawy prawnej wcześniejszego nabycia przez powoda odprawy rentowej i nie odniósł się w żaden sposób do ustaleń Sądu pierwszej instancji o nienależnym charakterze tego świadczenia. W tej sytuacji Sąd Najwyższy uznał za zasadny kasacyjny zarzut naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 410 § 2 k.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 23 września 2013 r., VII Pa (...), zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego z 22 lutego 2012 r., IV P (...), w ten sposób, że oddalił powództwo o odprawę emerytalną.

Sąd Okręgowy uznał za zasadny zarzut apelacji dotyczący niezastosowania przez Sąd Rejonowy art. 92¹ § 2 k.p. Bezsporne było, że łącząca strony umowa o pracę została rozwiązana w kwietniu 1998 r. przez pracodawcę bez wypowiedzenia z powodu upływu okresu zasiłkowego i że po rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powód rozpoczął pobieranie przyznanej mu decyzją ZUS z 30 marca 1998 r. renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Rentę powód pobierał nieprzerwanie do 31 marca 2001 r. Rozwiązanie umowy o pracę z powodem w

kwietniu 1998 r. nastąpiło w związku (co najmniej czasowym) z przejściem powoda na rentę. Wypłacona powodowi i przez niego pobrana w kwietniu 1998 r. odprawa rentowa w wysokości 7.138 zł, zgodnie z treścią art. 92¹ § 1 k.p. w związku z § 2 załącznika nr 15 do Porozumienia z dnia 28 lipca 1992 r., była świadczeniem należnym, bowiem rozwiązanie umowy o pracę w kwietniu 1998 r. nastąpiło w związku z przejściem powoda na rentę, a prawo do odprawy rentowej może powstać dopiero po przyznaniu osobie zainteresowanej renty. Domagając się obecnie odprawy emerytalnej powód nadużywa prawa podmiotowego (art. 8 k.p.). Gdy strona pozwana wypłaciła powodowi w 1998 r. odprawę rentową w związku z przejściem na rentę, powód nie twierdził, że jest ona świadczeniem nienależnym, przyjął ją (pobrał) i nie zwrócił w momencie przywrócenia go do pracy u strony pozwanej. Odprawa rentowa była świadczeniem, do którego powód niewątpliwie nabył prawo z chwilą ustania stosunku pracy w kwietniu 1998 r. Nie można uznać, że przywrócenie powoda do pracy oznacza, że poprzedzające je rozwiązanie stosunku pracy nie nastąpiło. Rozwiązanie nastąpiło, było skuteczne, chociaż wadliwe. Po rozwiązaniu stosunku pracy w kwietniu 1998 r. powód przestał być pracownikiem strony pozwanej i stał się rencistą. Rozpoczął pobieranie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji. Nie można przyjąć, że odprawa rentowa mu wówczas nie przysługiwała. Powyższej ocenie nie sprzeciwia się późniejsze odzyskanie przez powoda zdolności do pracy i podjęcie pracy u strony pozwanej po prawomocnym przywróceniu do pracy. Otrzymanie przez pracownika odprawy z tytułu przejścia na rentę wyklucza nabycie przez tego pracownika prawa do kolejnej odprawy z tytułu późniejszego przejścia na emeryturę lub prawa do odprawy uzupełniającej, stanowiącej różnicę między wysokością odprawy emerytalnej i wysokością otrzymanej wcześniej odprawy rentowej, co wynika jednoznacznie z art. 92¹ § 2 k.p. (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 18 marca 2010 r., II PZP 1/10, LEX nr 566118). Pracownikowi przysługuje tylko jedna odprawa na podstawie art. 92¹ § 1 k.p. Skoro art. 92¹ § 2 k.p. stanowi, że pracownik nie nabywa ponownie prawa do odprawy, to nie nabywa go w ogóle – ani w pełnej wysokości, ani w wysokości uzupełniającej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł w imieniu powoda jego pełnomocnik, zaskarżając wyrok ten w całości. Skarga kasacyjna została oparta na podstawach: 1) naruszenia przepisów prawa materialnego, a mianowicie: art. 92¹ § 1 i § 2 k.p. oraz § 34 Ponadzakładowego Układu Zbiorowego dla Pracowników Państwowego (...), przez ich niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy przepisy te nie mogą być podstawą przyjęcia tezy o niemożności nabycia przez powoda z dniem 31 grudnia 2006 r. prawa do odprawy emerytalnej lub co najmniej do uzupełnienia świadczenia wypłaconego w kwietniu 1998 r. w szczególnej sytuacji, gdy na skutek prawomocnego przywrócenia go do pracy wyrokiem sądu z uwagi na wadliwe rozwiązanie stosunku pracy w kwietniu 1998 r. nastąpiła restytucja stosunku pracy, który następnie ostatecznie ustał w związku z przejściem powoda na emeryturę 31 grudnia 2006 r., a nawet gdyby przyjąć, że stosunek pracy ustał (choć rozwiązano go wadliwie) 13 kwietnia 1998 r., to w dniu faktycznej wypłaty odprawy, tj. 6 kwietnia 1998 r., nie zostały spełnione przesłanki do jej nabycia, gdyż rozwiązanie stosunku pracy (wadliwe) nastąpiło dopiero 13 kwietnia 1998 r.; art. 410 § 2 k.c. i art. 405 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich niezastosowanie, podczas gdy należało przyjąć, że wypłacona powodowi 6 kwietnia 1998 r. odprawa była świadczeniem nienależnym, ponieważ podstawa do jego spełnienia odpadła wskutek przywrócenia powoda do pracy i jej podjęcia, a nawet gdyby przyjąć, że stosunek pracy ustał (choć rozwiązano go wadliwie) 13 kwietnia 1998 r., to podstawa ta nie istniała w dniu jej wypłaty, albowiem wypłata ta nastąpiła wcześniej niż rozwiązanie stosunku pracy, tj. 6 kwietnia 1998 r.; art. 8 k.p. przez jego niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy powód wnosząc powództwo nie nadużył prawa podmiotowego, gdyż dochodzi zapłaty odprawy będącej świadczeniem podlegającym szczególnej ochronie, o charakterze kompensacyjnym, którego pracownik nie może się zrzec (zaliczając na jej poczet kwotę przelaną przez pozwanego w kwietniu 1998 r.), a powoływanie się przez pozwanego na rozwiązanie stosunku pracy z kwietnia 1998 r., które stanowiło wykroczenie przeciwko prawom pracowniczym stwierdzone orzeczeniem inspektora Państwowej Inspekcji Pracy z 18 czerwca 1998 r., jako argument przeciwko wypłaceniu powodowi odprawy w 2006 r. jest nadużyciem prawa i nie może korzystać z ochrony; 2) naruszenia przepisów postępowania, a mianowicie: art. 377 k.p.c. przez

odstąpienie od sprawozdania sędziego na rozprawie apelacyjnej, podczas gdy przepis ten ma charakter obligatoryjny i nie można pominąć sprawozdania, nawet za zgodą stron, co mogło spowodować brak dostatecznego zaznajomienia się ze sprawą przez wszystkich sędziów składu orzekającego i utrudnić kontrolę kasacyjną orzeczenia pod kątem merytorycznym, a przede wszystkim nie zapewniło stronom merytorycznego ponownego rozpoznania sprawy.

Konieczność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił tym, że w sprawie występuje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie art. 92¹ § 1 i 2 k.p. w zakresie rozstrzygnięcia: 1) chwili nabycia prawa do odprawy pieniężnej przez pracownika, z którym rozwiązano umowę o pracę a następnie, na skutek zaskarżenia tego rozwiązania do sądu pracy, przywróconego do pracy u tego samego pracodawcy i świadczącego u niego pracę aż do przejścia na emeryturę oraz czy takie wadliwe rozwiązanie stosunku pracy, do której następnie pracownik zostaje przywrócony, stanowi ustanie stosunku pracy w rozumieniu powołanego przepisu; 2) czy odprawa pieniężna pobrana przez pracownika, z którym rozwiązano umowę o pracę a następnie, na skutek zaskarżenia tego rozwiązania do sądu pracy, przywróconego do pracy u tego samego pracodawcy, stanowi świadczenie nienależne, którego podstawa odpadła w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c.; 3) czy można uznać, że pracownik wnosząc powództwo o świadczenie podlegające szczególnej ochronie, jakim jest odprawa emerytalna, w wysokości pomniejszonej o zaliczoną na jego poczet odprawę wcześniej faktycznie otrzymaną, nadużywa prawa podmiotowego, skoro faktyczna wypłata odprawy miała związek z rozwiązaniem z nim stosunku pracy spełniającym znamiona wykroczenia przeciwko prawom pracowniczym i w takiej sytuacji powoływanie się na to rozwiązanie przez pracodawcę nie może korzystać z ochrony prawnej; 4) czy w sytuacji, gdy dochodzi do restytucji stosunku pracy – przywrócenia pracownika do pracy na podstawie wyroku sądu z uwagi na wadliwe rozwiązanie umowy o pracę przez pracodawcę – pracodawca może kosztem interesu pracownika odnosić korzyść polegającą na braku obowiązku wypłaty lub co najmniej uzupełnienia wypłaconej z tytułu odprawy emerytalno-rentowej kwoty, jeśli w dacie ostatecznego rozwiązania stosunku pracy w związku z

przejściem na emeryturę bądź rentę byłaby ona wyższa niż w dacie wadliwego rozwiązania umowy przez pracodawcę; 5) podsumowując, czy w tej sytuacji nie jest zasadne przyjęcie, alternatywnie, albo że: w tym szczególnym przypadku z uwagi na tożsamość restytuowanego między stronami stosunku pracy o tej samej treści – rozwiązanego wadliwie przez pracodawcę – nie następuje „ponowne” nabycie prawa do odprawy emerytalno - rentowej, tylko prawo to jest jedno (tak jak jeden jest stosunek pracy, choć dwa jego ustania, w tym pierwsze wadliwe i prawomocnie wzruszone) a dochodzi tylko do następcej zmiany wysokości świadczenia wynikającego z tego prawa, albo że: w związku z restytucją stosunku pracy odprawa z tytułu wadliwego rozwiązania stosunku pracy przez pracodawcę staje się świadczeniem nienależnym z uwagi na odpadnięcie podstawy do tego świadczenia, dlatego nabycie prawa do odprawy w dacie ostatecznego rozwiązania stosunku pracy nie jest „ponownym”, tylko pierwotnym nabyciem tego prawa, ale korzysta ono z ochrony sądowej i może być wykonywane tylko w zakresie przekraczającym kwotę wypłaconą uprzednio, tj. nadużycie prawa w myśl art. 8 k.p. odnosić się mogłoby tylko do żądania świadczenia w określonej wysokości, a nie żądania świadczenia jako takiego.

Zdaniem skarżącego poważne wątpliwości powstają z uwagi na lakoniczną treść art. 92¹ § 1 i 2 k.p., statuującego zasadę jednorazowości odprawy pieniężnej.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie apelacji pozwanej oraz zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcie o kosztach procesu. Z ostrożności procesowej, na zasadzie art. 102 k.p.c., w razie oddalenia skargi, pełnomocnik skarżącego wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania z uwagi na trudną sytuację życiową i finansową.

W ocenie powoda w rozpoznawanej sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a mianowicie art. 92¹ § 1 i 2 k.p., w zakresie rozstrzygnięcia zagadnień dotyczących kwestii jednorazowości odprawy. Po pierwsze, istotne jest przyjęcie jednolitej koncepcji, kiedy pracownik nabywa prawo do odprawy pieniężnej w sytuacji, gdy rozwiązano z nim umowę o pracę a następnie, na skutek

zaskarżenia tego rozwiązania do sądu pracy, zostaje on przywrócony do pracy u tego samego pracodawcy i świadczy u niego pracę aż do przejścia na emeryturę.

Po drugie, brak jest jednolitości orzecznictwa w zakresie, czy w tej szczególnej sytuacji odprawa pieniężna pobrana przez pracownika, z którym rozwiązano umowę o pracę a następnie, na skutek zaskarżenia tego rozwiązania do sądu pracy, przywróconego do pracy u tego samego pracodawcy, stanowi świadczenie nienależne, którego podstawa odpadła w rozumieniu przepisów art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 405 k.c., czy też dochodzi tylko do następczej zmiany wysokości świadczenia wynikającego z tego prawa, które wówczas może podlegać uzupełnieniu o różnicę między kwotą należną a faktycznie wypłaconą.

Podsumowując skarżący podniósł, że uregulowanie zawarte w art. 92¹ § 1 i 2 k.p. jest dalekie od doskonałości i budzi poważne wątpliwości. W swej lakonicznej treści nie pozwala na jednoznaczną ocenę licznych możliwych do zaistnienia stanów faktycznych.

Odpowiedź na skargę kasacyjną złożył w imieniu strony pozwanej jej pełnomocnik, wnosząc o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikowała się do przyjęcia jej celem merytorycznego rozpoznania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, 3) zachodzi nieważność postępowania lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Pełnomocnik skarżącego powołał się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., wskazując na potrzebę wykładni art. 92¹ § 1 i 2 k.p. w zakresie rozstrzygnięcia pięciu przytoczonych wyżej zagadnień, dotyczących kwestii „jednorazowości” odprawy.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa jest zasadne wówczas, gdy skarżący nie tylko określi przepisy, które wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ale dodatkowo zidentyfikuje poważne wątpliwości w ich wykładni lub przedstawi rozbieżności w orzecznictwie sądów w tym zakresie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002 nr 7, s. 10, z 2 grudnia 2011 r., III PK 48/11, LEX nr 1238104). Konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej wniesionej w imieniu ubezpieczonego nie spełnia powyższych wymagań. Samo sformułowanie przez skarżącego licznych zagadnień nie jest jednoznaczne z przekonaniem Sądu Najwyższego o konieczności przyjęcia skargi kasacyjnej do merytorycznego rozpoznania.

W uzasadnieniu ocenianej skargi kasacyjnej brak jest przekonującej argumentacji jurydycznej, wykazującej słuszność założenia co do potrzeby zmiany dotychczasowej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz rzeczywistej wadliwości rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji respektującego stanowisko Sądu Najwyższego. Pełnomocnik skarżącego powołał orzecznictwo, mające świadczyć o niejednolitości orzecznictwa, jednak powołane orzeczenia zapadły przy odmiennych ustaleniach faktycznych, nie mają zatem bezpośredniego odniesienia do stanu faktycznego ustalonego w niniejszej sprawie.

Skarga kasacyjna powoda nie kwalifikowała się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania, ponieważ powołane we wniosku przepisy prawa (art. 92¹ § 1 i 2 k.p.) były wielokrotnie poddane wykładni przez Sąd Najwyższy, a sformułowane przez pełnomocnika skarżącego wątpliwości zostały już rozstrzygnięte w orzecznictwie. Potrzeba wykładni przepisów prawnych (w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) nie ma miejsca wtedy, gdy Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii wykładni tych przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a w świetle treści uzasadnienia wniosku o przyjęcie

skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNAPiUS – wkładka z 2003 r., nr 13, poz. 5).

W związku z przedstawionymi przez skarżącego zagadnieniami wymaga przede wszystkim podkreślenia, że w uchwale Sądu Najwyższego z 18 marca 2010 r., II PZP 1/10 (OSNP 2010 nr 17-18, poz. 208) – powołanej również z zaskarżonym wyroku oraz skardze kasacyjnej – zostały rozstrzygnięte wątpliwości związane ze stosowaniem art. 92¹ § 2 k.p. w sytuacji analogicznej do sytuacji powoda. W uchwale tej Sąd Najwyższy jednoznacznie stwierdził, że otrzymanie przez pracownika odprawy z tytułu przejścia na rentę z powodu niezdolności do pracy wyklucza nabycie przez tego pracownika prawa do kolejnej odprawy z tytułu przejścia na emeryturę lub prawa do odprawy uzupełniającej, stanowiącej różnicę wysokości odprawy emerytalnej i wysokości otrzymanej odprawy rentowej (art. 92¹ § 2 k.p.). Regulacja zawarta w art. 92¹ § 2 k.p. stanowi, że pracownik nie nabywa ponownie prawa do odprawy, co oznacza, że nie nabywa go w ogóle, tak w pełnej wysokości jak i w jej uzupełniającej postaci. Jak podkreślił Sąd Najwyższy, koncepcja uzupełniającej odprawy rentowej lub emerytalnej była rozważana w orzecznictwie Sądu Najwyższego z ostatnich lat, jednak nie analizowano jej w świetle aktualnie obowiązujących unormowań prawnych regulujących zasady nabywania prawa i ustalania wysokości tego świadczenia. Od chwili podjęcia tej uchwały w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma już wątpliwości (ani rozbieżności) co do tego, że odprawa emerytalno-rentowa przysługuje pracownikowi z tytułu zatrudnienia u tego samego pracodawcy tylko jeden raz – jest to odprawa albo rentowa (taka otrzymał powód) albo emerytalna. Nie ma natomiast możliwości uzupełnienia wcześniej wypłaconej (pobranej) odprawy rentowej w chwili późniejszego przejścia pracownika na emeryturę.

Nie można w związku z tym podzielić stanowiska skarżącego co do rzekomej niejednorodności orzecznictwa Sądu Najwyższego, dotyczącego wykładni art. 92¹ § 1 i 2 k.p., na podstawie kilku orzeczeń powołanych przykładowo (i przypadkowo) w uzasadnieniu skargi kasacyjnej. Jak przyjął Sąd Najwyższy w przytoczonej uchwale z 18 marca 2010 r., II PZP 1/10, mimo istotnych zmian w zakresie źródeł regulacji prawa pracowników do odprawy emerytalnej lub rentowej oraz sposobu obliczania

jej wysokości, świadczenie to miało zawsze jednorazowy charakter, co oznaczało, że osoba, która raz pobrała odprawę, nie mogła ponownie nabyć prawa do tego świadczenia, niezależnie od tego, z jakich przyczyn doszło do pobrania odprawy. Jednorazowy charakter odprawy emerytalnej lub rentowej nie był kwestionowany w judykaturze (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z 2 marca 1994 r., I PZP 4/94, OSNAPIUS 1994 nr 2, poz. 24 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 25 czerwca 1993 r., I PR 5/93, niepublikowany; z 17 listopada 1999 r., I PKN 359/99, OSNP 2001 nr 7 poz. 218; z 1 grudnia 1999 r., I PKN 386/99, Prawo Pracy 2000 nr 5 s. 31; z 17 lutego 2005 r., II PK 235/04, OSNP 2005 nr 18, poz. 287; z 5 marca 2006 r., 11 PK 215/06, OSNP 2007 nr 5-6, poz. 65; z 5 czerwca 2007 r., I PK 58/07, OSP 2008 nr 11, poz. 117 i z 11 października 2007 r., III PK 40/07, LEX nr 338805).

Przeświadczenie o jednorazowości odprawy emerytalno-rentowej skłoniło Sąd Najwyższy do poszukiwania rozwiązania umożliwiającego pogodzenie tej zasady z postulatem zrekompensowania pracownikowi, który otrzymał tego rodzaju świadczenie, dalszego stażu zatrudnienia poprzez wypłatę odprawy uzupełniającej. W powołanym w skardze kasacyjnej wyroku z 5 czerwca 2007 r., I PK 58/07 (OSP 2008 nr 11, poz. 117), nie wykluczono możliwości nabycia przez pracownika prawa do odprawy z tytułu ustania stosunku pracy w związku z przejściem na emeryturę w sytuacji, gdy wcześniej otrzymał on odprawę z racji czasowego ustania stosunku pracy w związku z przejściem na rentę chorobową, jednakże powodem takiego rozstrzygnięcia było uznanie przez Sąd Najwyższy, że okresowa renta chorobowa nie jest pojęciem tożsamym z rentą inwalidzką czy rentą z tytułu niezdolności do pracy, zatem odprawa przyznana z racji rozwiązania stosunku pracy i przejścia na rentę chorobową nie jest odprawą rentową w rozumieniu art. 92¹ § 1 k.p., a jej pobranie nie wyczerpuje hipotezy normy § 2 tego artykułu.

Przytoczone w skardze kasacyjnej orzeczenia Sądu Najwyższego, nie są zatem miarodajne dla oceny aktualności omawianej konstrukcji uzupełniającej odprawy emerytalnej lub rentowej. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika jednoznacznie, że otrzymanie przez pracownika odprawy z tytułu przejścia na rentę z powodu niezdolności do pracy wyklucza nabycie przez tego pracownika prawa do kolejnej odprawy z tytułu przejścia na emeryturę lub prawa do odprawy uzupełniającej, stanowiącej różnicę wysokości odprawy emerytalnej i wysokości

otrzymanej odprawy rentowej zgodnie z art. 92¹ § 2 k.p. (por. m. in. wyroki z 23 listopada 2010 r., I PK 47/10, LEX nr 707403, z 7 kwietnia 2010 r., II PK 328/09, LEX nr 603418).

W tych okolicznościach nie można przyjąć, aby art. 92¹ § 1 i § 2 k.p. były przepisami, których wykładnia wywołuje w orzecznictwie poważne wątpliwości.

Z ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie, którymi Sąd Najwyższy byłby związany w razie przyjęcia skargi do rozpoznania (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), wynika, iż Sąd Okręgowy za bezsporne uznał, że umowa o pracę została z powodem rozwiązana przez pracodawcę bez wypowiedzenia z powodu upływu okresu zasiłkowego i że po rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia powód rozpoczął pobieranie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy (wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym) przyznanej mu decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z 30 marca 1998 r. Rozwiązanie umowy o pracę z powodem w kwietniu 1998 r. nastąpiło w związku (co najmniej czasowym) z przejściem powoda na rentę, którą pobierał nieprzerwanie do 31 marca 2001 r. Wypłacona powodowi i przez niego pobrana w kwietniu 1998 r. odprawa rentowa w wysokości 7.138 zł, zgodnie z art. 92¹ § 1 k.p., była świadczeniem należnym, bowiem rozwiązanie umowy o pracę w kwietniu 1998 r. nastąpiło w związku z przejściem powoda na rentę. Odprawa rentowa była świadczeniem, do którego powód nabył prawo z chwilą ustania stosunku pracy w kwietniu 1998 r. Wypłacając to świadczenie pozwany pracodawca wykonał ciążący na nim obowiązek, wynikający z bezwzględnie obowiązujących przepisów prawa. Po rozwiązaniu umowy o pracę z powodem w kwietniu 1998 r. powód przestał być pracownikiem strony pozwanej i stał się rencistą, rozpoczął pobieranie renty. W chwili rozwiązania z powodem umowy o pracę w kwietniu 1998 r. powód był niezdolny do świadczenia pracy i z dniem następnym po rozwiązaniu stosunku pracy rozpoczął pobieranie renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy z dodatkiem pielęgnacyjnym z tytułu niezdolności do samodzielnej egzystencji. Następnie powód odzyskał zdolność do pracy i podjął ją u strony pozwanej po prawomocnym przywróceniu go do pracy. Przywrócenie powoda do pracy nie oznaczało, że poprzedzające je rozwiązanie stosunku pracy nie nastąpiło. Otrzymanie przez pracownika odprawy z tytułu przejścia na rentę wyklucza nabycie przez tego pracownika prawa do kolejnej

odprawy z tytułu przejścia na emeryturę lub prawa do odprawy uzupełniającej, stanowiącej różnicę wysokości odprawy emerytalnej i wysokości otrzymanej odprawy rentowej, ze względu na zasadę prawa do jednej tylko odprawy. Jak wynika z przytoczonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, art. 92¹ § 2 k.p. stanowi, że jeżeli w zaistniałej sytuacji pracownik nie nabywa ponownie prawa do odprawy, to nie nabywa go w ogóle, tak w pełnej wysokości, jak i w jej uzupełniającej postaci. Nie ma przy tym doniosłości prawnej przyczyna rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę, jeżeli w jakimkolwiek związku z tym rozwiązaniem pozostaje rozpoczęcie pobierania renty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21 listopada 2012 r., III APa 12/12, LEX nr 13220034).

Argument skarżącego o potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie, w szczególności ze względu na poważne wątpliwości interpretacyjne związane z art. 92¹ k.p., musi być skonfrontowany z aktualnym orzecznictwem i poglądami doktryny. Odprawa emerytalna lub rentowa przysługuje pracownikowi także wówczas, gdy przejście na emeryturę albo rentę następuje w zbiegu z innymi przyczynami rozwiązania stosunku pracy, np. długotrwałą niezdolnością do pracy (art. 53 k.p.) czy zwolnieniem z przyczyn nie dotyczących pracownika (por. B. Wagner w: Kodeks pracy. Komentarz pod red. L. Florka, Warszawa 2011, s. 512-513). Wykładnia art. 92¹ § 1 k.p. po uchwale Sądu Najwyższego z 18 marca 2010 r., II PZP 1/10, jest ugruntowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a skarżący nie podniósł żadnych przekonujących argumentów przemawiających za jej zmianą.

Wobec niewykazania przez skarżącego istnienia przesłanek przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, należało orzec stosownie do art. 398⁹ § 2 k.p.c. Z tych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.